

NSZZ

Solidarność



BIULETYN INFORMACYJNY
Regionu Chełmskiego

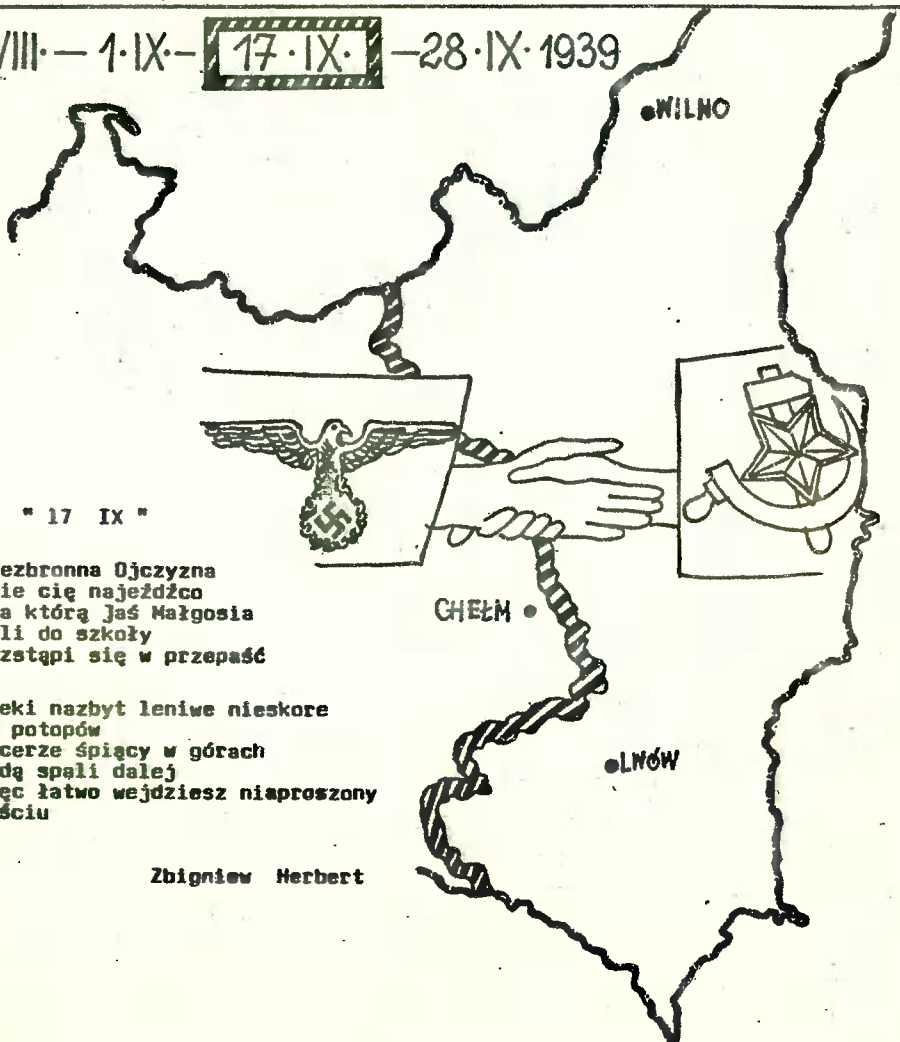
ChBI

nr 25/70

rak IX

Chełm, dnia 17.09.1989 r.

23·VIII·— 1·IX·— 17·IX·— 28·IX·1939



" 17 IX "

Moja bezbronna Ojczyzna
przyjmie cię najeźdźco
a droga którą jaś Małgosia
dreptali do szkoły
nie rozstąpi się w przepaść

Rzeki nazbyt leniwe nieskore
do potopów
rycerze śpiący w górach
będą spali dalej
więc łatwo wejdziesz niaproszony
gościu

Zbigniew Herbert

- 2 -

NAJAZD SDWIETOW NA POLSKE W 1939 r

Kampania wrześniowa 1939 roku kojarzy się niemal u wszystkich Polaków z wojną z Niemcami. Natomiast stosunkowo niewielu z nas wie o walkach polsko-sowieckich od 17 września 1939 r., to jest od momentu agresji sowieckiej na Polskę owego dnia. Tymczasem sami Sowieci określali jako wojnę swoje działania zbrojne od momentu agresji przeciw Polsce 17 września 1939 r.

Prasa sowiecka, np. "Prawda" i "Izwestia" ogłaszała od 18 września aż po 29 września 1939 "komunikaty operacyjne" sztabu generalnego "Robotniczo - Chłopskiej Czerwonej Armii".

Sytuacja wojsk polskich w momencie agresji Sowieców stawała się katastrofalna. Walka na dwa fronty nie miała zupełnie sensu. Zresztą doborowe jednostki Armii Polskiej w tym zwłaszcza Korpusu Ochrony Pogranicza znalazły się na zachodnim froncie działań wojennych. Stąd też wieczorem 17 września Naczelny Wódz - E. Rydz-Smigły wydał dyrektywę następującej treści:

" Sowiety wkroczyły. Nakazuję ogólne wycofanie na Rumunię i Węgry najkrótszymi drogami. Z bolszewikami nie walczyć, chyba w razie natarcia z ich strony albo próby rozbrojenia oddziałów. Zadania Warszawy i miast, które miały się bronić przed Niemcami bez zmian".

Mimo tego rozkazu oddziały polskie w sposób samorzutny podjęły walkę z Armią Czerwoną.

Szczególnie zacięte walki miały miejsce w rejonie Nowogródka i Gródna - 20 i 21 września, w walkach tych odniesiono znaczne sukcesy. W Gródnie uczniowie gimnazjum napełniali butelki benzyną i obrzucali nimi nieprzyjacielskie czołgi, powodując ich zniszczenie. Według danych sowieckich straty wynosiły 12 czołgów i 800 ludzi. Jak się wydaje były one zanizone. Walki toczono również na terenach województw: poleskiego, lubelskiego i północnej części wołyńskiego. Prowadziły je jednostki dowodzone przez gen. Orlika-Rueckemanna oraz SGO "Polesie" gen. F. Kleeberga.

SGO "Polesie" toczyła boje z Sowiecami w rejonie Białej Podlaskiej, gdzie zniszczono pociąg pancerny - 26 września, zaś 30 września bitwę pod Milanowem, gdzie wzięto do niewoli 60 jeńców, zdobyto 11 cekaemów, 7 erkaemów, 1 działko przeciwpancerne oraz amunicję. 1 października miał miejsce ostatni bój oddziałów gen. Orlika-Rueckemanna nad Wytycznem.

W sumie więc mimo rozpaczliwej sytuacji Polacy podjęli walkę na miarę swych możliwości, broniąc godności i żołnierskiego honoru. Konsekwencją zajęcia wschodnich obszarów II Rzeczypospolitej było wzięcie do niewoli 230 tysięcy jeńców polskich (dane sowieckie). Wielu polskich żołnierzy, zwłaszcza oficerów zostało zamordowanych już we wrześniu 1939 r., większość z nich nieludzko traktowano.

We wrześniu 1939 r. miały miejsce także masowe mordy inteligencji, ziemian, urzędników państwowych i działaczy społecznych. Również nastąpiła masowa grabież mienia.

Trzeba przy tym podkreślić z całym naciskiem, że poczynania Armii Czerwonej były powiązane z działaniami hitlerowskiego Wehrmachtu. Ilustruje to dobitnie ulotka niemiecka z września 1939 r. Dto jej fragmenty:

" Do mieszkańców Lwowa! Polski rząd uciekł za granicę. Polska armia całkiem pobita, tak samo wasze siły koło Jaworowa i Janowa!

Rosjanie jako sprzymierzeńcy Niemiec przekroczyli granicę i podają niemieckiemu wojsku rękę. Lwów jest całkowicie osaczonym! Każdy opór jest bez sensu!"

Tak więc dwie totalitarne dyktatury zniszczyły państwo polskie dokonując jego rozbioru,

Sławomir Rogucki

- 3 -

O s w i a d c z e n i e

Prezydium MKO NSZZ "Solidarność" Regionu Chełmskiego w związku z 50-tą rocznicą wkroczenia wojsk sowieckich do Polski.

Mija 50 lat od jednej z najbardziej tragicznych dat w najnowszej historii Polski. 17 września Armia Czerwona wkroczyła na wschodnie ziemie polskie, dokonując w ten sposób wspólnie z hitlerwoskimi Niemcami faktycznie IV rozbioru Polski.

Agresja ta była pogwałceniem wszelkich praw międzynarodowych i nie usprawiedliwiały jej jakiegokolwiek racje. Jej konsekwencją stały się masowe aresztowania, rozstrzelania i deportacje setek tysięcy Polaków żyjących na kresach II Rzeczypospolitej.

O daninie ich krwi złożonej na ołtarzu miłości Ojczyzny nie możemy nigdy zapomnieć.

Wyrazem naszej pamięci o tych dramatycznych wydarzeniach niech będzie wywieszenie w dniu 17 września w zakładach pracy flag biało-czerwonych przepasanych kirem.

Chełm, dnia 13.09.1989 r.

Prezydium MKO NSZZ "Solidarność"
Region Chełm

Komitet Dobywalski Ziemi Włodawskiej przy NSZZ "Solidarność" i Komitet Budowy Pomnika w Wytocznie pragnie poinformować, że w dniu 1 października 1989 r. o godz. 11 min. 30 w Kościele w Wytocznie (tuż przy szosie Lublin - Włodawa) rozpoczną się uroczystości Mszą Sw. 50-tej rocznicy bitwy, jaką stoczyli w obronie Ojczyzny żołnierze KDP pod dowództwem gen. Orlika - Rueckemanna z Armią Czerwoną.

Po Mszy Sw. uda się procesja ze sztandarami na miejsce spoczynku poległych i pomordowanych żołnierzy polskich, gdzie nastąpi odsłonięcie i poświęcenie wzniesionego przez społeczeństwo Pomnika z "łosem krzyży".

Serdecznie zapraszamy do Wytoczni mieszkańców okolicznych wsi i miast, kombatantów, harcerzy, organizacje społeczne, polityczne i zakłady pracy ze S z t a n d a r a m i.

Przewidujemy udział trzech księży biskupów. Ta wielka uroczystość - będzie niejako zamknięciem obchodów wybuchu II Wojny Światowej na naszym terenie.

(Z L)

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" w M U Z E U M O K R E G O W Y M W C H E Ł M I E zaprasza na otwarcie wystawy WRZESIEŃ 1939 - PDCZATEK OKUPACJI - dnia 18 września 1989 r. godz. 12⁰⁰.

WYSTAWA CZYNNA od 18.IX do 30.X. 1989 r. Muzeum, ul. Lubelska 57

UCHWAŁA PREZYDIUM MKO REGION CHEŁM

W związku z sytuacją społeczno-polityczną jaka wytworzyła się w kraju po wyborze T. Mazowieckiego na Premiera oraz sforsowanie przez niego rządu zaufania narodowego - Prezydium MKO NSZZ "Solidarność" Regionu Chełmskiego zwraca Komisje Zakładowe, aby zwróciły się do dyrekcji zakładów i rad pracowniczych o udostępnienie pisemnych danych w zakresie:

- wielkości produkcji bądź usług w roku 1989 r. - ilościowo i wartościowo,
- planowanego zysku na rok 1989 z (uwzględnieniem danych odnośnie wielkości zysku osiągniętego),
- udziału funduszu płac w kosztach produkcji lub usług,
- ewentualnego przekroczenia limitu funduszu płac oraz konsekwencji finansowych poniesionych w związku z tym przez zakład.

Uzyskanie tych danych umożliwi organizacjom związkowym zapoznanie się z sytuacją ekonomiczno-finansową i bardziej świadome włączenie się działaczy związkowych w prace reformatorskie zakładu.

Jednocześnie Komisje Zakładowe NSZZ "Solidarność" są obowiązane zgodnie z Uchwałą KKW 3/89 starać się rozwiązywać wszelkie sytuacje konfliktowe w swoich zakładach pracy na drodze pertraktacji z dyrekcją bez podejmowania akcji protestacyjnych. W wypadku braku możliwości polubownych rozwiązań Komisja Zakładowa ma obowiązek przed podjęciem decyzji o strajku skonsultować się z MKO NSZZ "Solidarność" w Chełmie.

A f e r a J e z i o r a B i a ł e g o

(ciąg dalszy)

Informowaliśmy o sprzedaży działek nad Jezirem Białym w poprzednich numerach. Dzisiaj - dalsze refleksje na ten temat.

Nagle wszyscy stanęli na straży prawa. Partynj Sztandar Ludu przyłożył Wojewodzie J. Łaszczowi, Wojewoda Łaszcz dał naganę Naczelnicce Gminy Włodawa. Polska Agencja Prasowa przyłożyła zaś całemu Urzędowi Wojewódzkemu w Chełmie. Wszyscy oni jednak zapomnieli o roli "Solidarności", która pierwsza wydobyla sprawę na światło dzienne i skierowała list protestujący do NIK-u, Ministerstwa Ochrony Środowiska i Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej. Nie chodzi jednak o laury pierwszeństwa. Cała afery wzbudziła u nas w MKO raczej konsternację niż radość z możliwości przyłożenia władzy - w nawale pracy nie mamy zbyt dużo czasu na tropienie faktów nieprzestrzegania prawa i srogencji, nie - których struktur i osób.

Co mówią w "województwie"? Część rozkłada ręce. - Takie są układy - mówią. Dlaczego ziemia została podzielona i sprzedana mimo, że decyzja taka powinna być przeprowadzona zgodnie z planem zagospodarowania, a jak wiadomo - nie była? Dlaczego jednoznacznie negatywnie opinia projektantów została zignorowana przez władze gminy i "nieostrzeżona" przez władze województwa? Dlaczego ziemia wreszcie była sprzedawana tak tanio?

- Przetarg? - Mówi Wojewoda - na przetargu kupują najbogatsi, prywatni, a nie ci biedniejsi, czy bardziej potrzebujący.

Mamy wątpliwości czy osoby z listy, które kupiły działki - to właśnie ci biedniejsi - wojewoda, w-ce wojewoda, sekretarze KW, funkcjonariusze sb itd, itd. Nie odmawiamy nikomu kupna tego na co ma ochotę, ale niech to się dzieje zgodnie z prawem i ze społecznym interesem. Podobno wszystko było dość dobrze ukryte przed władzami wojewódzkimi, ponoć komisja wojewody pojechała do Włodawy przejechać akty notarialne sprzedaży działek, a tu naczelniczki nie ma, sejf z aktami (w tym z aktem notarialnym wojewody) zamknięty. Trzeba powiedzieć, że zbyt łatwo dał się wyprowadzić w pole architekt

wojewódzki - Adam Stryjecki i jego specjalny inspektor d/s Jeziora Białego. Naruszeń prawa było sporo. Do szczegółowego ich opisu jeszcze wrócimy - 25.09 zbiera się w tej sprawie Wojewódzka Rada Narodowa. Teraz tylko kilka refleksji Rady Gminne, Miejskie, Wojewódzkie muszą być zespołami ludzi mądrych i uczciwych. Naczelnik Gminy musi być odpowiedzialny przed wyborcami i opinią publiczną, a nie być ogniwem nielegalnej wymiany usług wynikających z przywilejów władzy. Czasami wydaje się to opłaczalne: ja ci działkę - a ty mi dla kogoś z gminy cegłę lub dla gminy pieniądze. Na dłuższą metę jest to nieopłaczalne. W ten sposób za kilka lat będziemy mieć zamiast jeziora otoczony działkami ściek, Naczelnik Gminy Włodawa P. Gudzińska skarżyła się, że "nie wszystkie wnioski złożone przez Obywateli o zakup działek mogły być załatwione pozytywnie ze względu na brak terenu" i że "budziło to wiele kontrowersji". Obywateli, Prominenci, Ludzie kto wam powiedział, że wy musicie mieć swoje działki nad zatłoczonym już nadmiernie Jezierem Białym? A jeżeli już musicie - to zgodnie z prawem i płacicie za to uczciwe pieniądze. Kto widział by kupować działkę 400 m² za półtora kilograma polędwicy? Pokażcie taki kraj i Trochę przyzwoitości!

Redaguje Zespół. Wydawnictwo Wolnych Związków Zawodowych. Agres Redakcji: Chełm ul. Świerczewskiego 11 "a", tel. 519-43.

P. J. Kowalskiemu dziękujemy za książki.